

Warszawa, 24 października 1936 r.

URZĄD PATENTOWY



A011 3100

## RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ OPIS PATENTOWY

Nr 23723.

Kl. 45 i, 3/01.

Michel Steinmetz  
(Bollendorf-Eiffel, Niemcy).

45 i 3100

### Podkowa bez gwoździ.

Zgłoszono 6 grudnia 1934 r.

Udzielono 19 sierpnia 1936 r.

Wynalazek dotyczy podkowy, przymocowywanej do kopyta bez gwoździ. Znane są podkowy, przymocowywane do kopyt jedynie zapomocą zębów, występów lub podobnych narządów. Podkowy takie posiadają jednak tę wadę, że niszczą kopyta, gdyż poszczególne zęby muszą być odpowiednio zagłębione w kopycie, w celu zapewnienia mocnego osadzenia podkowy.

Znane są również podkowy, w których oba końce łączą się z opaską napinającą, otaczającą bezpośrednio kopyto. Opaska ta jest śrubami przytwierdzona do przedniej części podkowy. Tego rodzaju umocowanie musi być wzmocnione kolcami i bocznymi zębami, które zabezpieczają podkowę przed przekręceniem się i bocznym przesuwem. Tego rodzaju umocowanie podko-

wy okazało się niedostateczne, a przy silnem naciąganiu powodowało bóle kopyta.

Wynalazek dotyczy podkowy bez gwoździ, w której opaska napinająca, utrzymywana w prawidłowym położeniu przez przednie wydłużone ramię podkowy, zostaje zamocowana na kopycie zapomocą śrub napinających, wpuszczonych w rozszerzone końce podkowy. Opaska napinająca jest więc nachylona pod kątem około 45°, tak iż uzyskuje się dobre osadzenie podkowy na kopycie.

Dalszą poważną zaletą podkowy według wynalazku niniejszego jest przytrzymywanie opaski napinającej za pośrednictwem bocznych języczków i w pewnym oddaleniu od kopyta, tak iż w najczulszych miejscach kopyta może nastąpić niekrępo-

wane krążenie krwi, dzięki czemu unika się zachorzeń kopyt.

Żadna z dotychczas znanych opasek nie posiada obu tych ważnych znamion. Znane opaski napinające działają raczej, jako opaski uciskające i powodują zachorzenia kopyt, a w szczególności paraliż kopyt, podczas gdy podkova według wynalazku utrzymuje kopyta koni w stanie zdrowym. W celu zapobieżenia uciskaniu kopyta oraz umożliwienia krążenia krwi w najczulszych miejscach kopyta, należy z obu stron podkowy wykonać sztywne jęczyczki, przejmujące nacisk opaski na całej jej szerokości. Opaska napinająca jest doprowadzona aż do końców podkowy, tak iż podkova na całej swej długości przylega do kopyta. Umocowanie opaski na końcach podkowy umożliwia przedstawianie tej opaski.

Na rysunku przedstawiono przykład wykonania wynalazku. Fig. 1 przedstawia widok podkowy z przodu, fig. 2 — jej widok z boku, fig. 3 — jej widok z góry, a fig. 4 przedstawia zamocowanie końca opaski.

Podkova *b* posiada sztywne, ku górze wystające jęczyczki boczne *i*, podchodzące pod opaskę napinającą *e* i utrzymujące ją w pewnym oddaleniu od kopyta. Podkova *b* jest zaopatrzona w wydłużone ramię przednie *h*, pod którego zagiętym końcem *l* znajduje się środkowa część opaski napinającej. Do prowadzenia opaski od dołu służy gałka *m*. Końce opaski napinającej są napinane każdy zapomocą nakrętki *f*, opierającej się o powierzchnię podporo-

wą *a* na tylnych końcach *c* podkowy, a wpuszczonej do tylnej powierzchni czołowej lub też względem tej powierzchni.

Boczne jęczyczki podkowy mogą posiadać występy *k*, które wpijają się w kopyto. Można wykonać również i otwór *g* na gwoździ, w celu lepszego zabezpieczenia podkowy. Podkova może być zaopatrzona jeszcze w hacze.

Podkova według wynalazku siedzi mocno, służy długo, nie niszczy i nie uciskając kopyta.

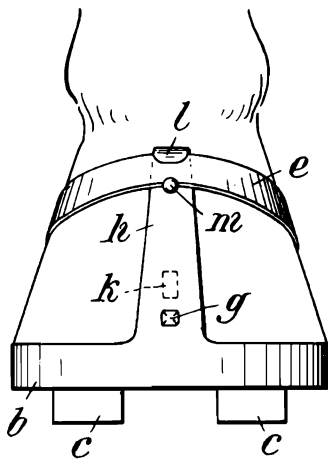
#### Zastrzeżenie patentowe.

Podkova bez gwoździ, posiadająca opaskę napinającą, której część środkowa znajduje się pod zagiętym końcem wydłużonego przedniego ramienia podkowy i której każdy koniec jest napinany zapomocą nakrętki, przylegającej do powierzchni oporowej na tylnym końcu podkowy, znamionna tem, że każda powierzchnia oporowa znajduje się we wgłębieniu tylnego zgrubionego końca podkowy, dostatecznem do pomieszczenia nakrętki (*f*), przyczem każde boczne ramie podkowy posiada sztywny, ku górze wystający jęczyczek (*i*), podsunięty pod opaskę napinającą, dzięki czemu opaska jest utrzymywana w pewnej odległości od kopyta, nie uciskając tego kopyta.

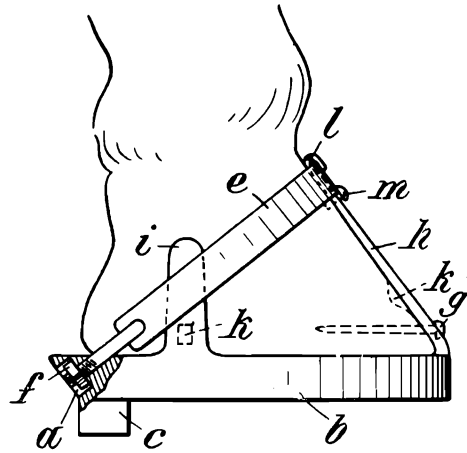
Michel Steinmetz.

Zastępca: Dr. techn. A. Bolland,  
rzecznik patentowy.

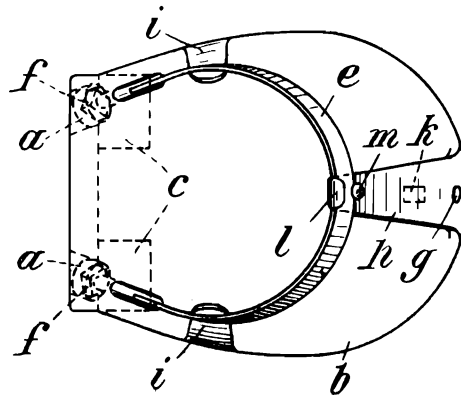
*Fig. 1*



*Fig. 2*



*Fig. 3*



*Fig. 4*

